



2010-07-13

2010-05-12: Nr 52

Secesyjny salon Krakowa

Secesyjne latarnie, ławki i kosze, a obok Pałacu Sztuki fontanna. Tak już niedługo wyglądać będzie plac Szczepański w Krakowie. Od połowy maja krakowianie i turyści będą się mogli cieszyć nowym atrakcyjnym miejscem. Rewitalizacja placu pochłonęła około 15 mln zł.

Po zakończeniu prac plac zmieni się nie do poznania. Jeszcze dwa lata temu był tu parking. Teraz powstaje - jak głoszą projektanci i inwestor - "secesyjny salon Krakowa".

- Gdy w lutym 2009 roku rozpoczęła się inwestycja, przewidywano, że potrwa kilka miesięcy - mówi Jacek Bartlewicz, rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. - Okazało się jednak, że poprzedzające przebudowę badania archeologiczne wprowadziły przeszło półroczne opóźnienia. Archeologom (pracowali do końca grudnia 2009 r.) udało się odkryć m.in. dobrze zachowane pozostałości drewnianej zabudowy z XIV w. Cenne znaleziska zostały dokładnie opisane i zabezpieczone. 2 czerwca o godz. 18.30 w Bazylice Mariackiej odbędzie się pogrzeb szczątków odkrytych podczas prac archeologicznych na placu Szczepańskim i Rynku Głównym. Już po rozpoczęciu prac pojawiła się jeszcze jedna niespodzianka. Z oryginalną propozycją aranżacji placu wystąpił prof. Witold Cęckiewicz, który zaproponował otwarcie Pałacu Sztuki na plac Szczepański. Zwolennicy tej koncepcji argumentowali, że wzbogaciłaby ona Kraków o zupełnie nową jakość. Byłaby to przestrzeń otwarta na sztukę, a nie tylko secesyjny salon, którego kluczowym meblem ma być fontanna. Koncepcja profesora Cęckiewicza, mimo iż spodobała się władzom miasta, upadła, ponieważ pojawiła się za późno, już po wszelkich rozstrzygnięciach przetargowych i po rozpoczęciu robót.

Woda, światło, dźwięk

Dominującym elementem realizowanego założenia będzie rzeźbiarska fontanna zaprojektowana przez prof. Stefana Dousę oraz architektów z PKZ Arkona. - Jej forma inspirowana była liśćmi nawiązującymi do fasady Teatru Starego - wyjaśnia Bożena Stachurska-Oremus, szefowa firmy Arkona. - Wszystkie elementy granitowej misy (brazylijski kamień) są już prawie zmontowane na placu budowy. Kamieniarze kończą wykładanie posadzki oraz montaż instalacji oświetleniowych i dźwiękowych fontanny.



**Magiczny
Kraków**

- Fontanna jest już posadowiona - potwierdza prof. Stefan Dousa. - Zakończono również prace izolacyjne, teraz wokół fontanny jest układana mozaika. Pozostaje tylko cierpliwie czekać na całkowite zakończenie prac, bo dopiero wtedy widać będzie cały efekt.

- Fontannę przetransportowano w częściach z Częstochowy do Krakowa - mówi Michał Pyclik z ZIKiT. - Była składana na miejscu. Prace dobiegają końca. Już po ich zakończeniu musi być czas na rozruch technologiczny fontanny. Przed kilka, a nawet kilkanaście dni musi ona działać, by woda wypływała wszystkie pyłki, jakie znalazły się w sieci w czasie wykonywania poszczególnych elementów wodotrysku. Zespół fontannowy został zaprojektowany jako integralna część placu. Będzie to multimedialna fontanna muzyczna, z systemem zmiany wysokości i formy strumieni wodnych, kolorów i nasycenia oświetlenia oraz z systemem nagłaśniającym. Znajdzie się w północno-zachodniej części placu i będzie stanowiła zamknięcie jego amfiteatralnej formy. Fontanna ma zaskakiwać tańczącymi strumieniami wody i piękną mozaiką, która ozdobi jej nieckę.

Konstrukcja zespołu fontannowego jest bardzo nowatorska. Składa się z niecki głównej w formie półkola, o promieniu 6 metrów. W niej umieszczone zostaną elementy ozdobne. Dodatkowo z niecki górnej woda popłynie do niecki dolnej poprzez trzy kaskady o szerokości 1 metra każda. Niecka dolna będzie ukryta pod poziomem spacerowym. Jeszcze jedną atrakcją fontanny staną się podświetlane strumienie wodne. - Wodę rozjaśnimy za pomocą oświetlenia ledowego, sterowanego cyfrowo - wyjaśnia M. Pyclik. - Woda w niecce podziemnej będzie filtrowana przez dwa zespoły uzdatniania. Sam poziom wody będzie sterowany i uzupełniany automatycznie. Maszynownia fontanny znajdzie się pod sceną.

Warto dodać, że fontanna będzie jakby wtopiona w plac (część dysz z wodą zostanie zamontowana w nawierzchni placu, a część w bryle fontanny).

- To monumentalna konstrukcja, jakiej dotąd nie było w Krakowie. Uważam, że znakomicie wpasuje się w plac - mówi Jacek Stokłosa, Główny Plastyk Miasta Krakowa.

Fontanna to zaledwie przedsmak zmian na placu Szczepańskim. Jego wygląd zmieni się całkowicie i będzie nawiązywał do otaczających go secesyjnych kamienic. Zniknie stara zużyta kostka, a w jej miejsce pojawi się kolorowa mozaika w kolorach czerwieni, szarości i żółci. Stanie tu kilkadziesiąt stylizowanych latarni. W secesyjnym stylu zostaną także zaprojektowane kosze na śmieci, kioski z gazetami, ławki i stojaki na rowery. Na placu znajdzie się m.in. makieta wykonana z brązu, kamienia i szkła, prezentująca dawny wygląd tego miejsca (jak na pl. Wszystkich Świętych) i kiosk multimedialny. Nieforemny plac w kształcie trapezu o powierzchni blisko 8 tys. m kw. w całości wyłożony zostanie kamieniem, a wraz z nim także przyległe do niego ulice. Pojawią się tam brazylijskie i polskie granity, bazalt oraz włoskie i chińskie porfiry. Nie zapomniano także o zieleni. - Na klombach zasadzimy krzewiaste magnolie, rododendrony, róże i robinie - mówi Jacek Bartlewicz.

Miejsce spotkań

- Koncepcja nowej aranżacji placu bardzo mi się podoba - wyraża swoją opinię prof. Czesław Dźwigaj, autor wielu pomników w Polsce i na świecie, przewodniczący Rady Programowej Obchodów 750-lecia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim. - Brakuje mi tylko wyraźnego akcentu rzeźbiarskiego,

nawiązującego do secesji.

- W imieniu kupców krakowskich wyrażaliśmy nieraz zdanie, że na tym placu powinno się organizować wyłącznie przedsięwzięcia kulturalne - przypomina Wiesław Jopek, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. - Niejednokrotnie podejmowano próby urządzania tam imprez handlowych, gastronomicznych, ale nie znajdowały one uznania w oczach krakowian i turystów.

Roman Gawrysiak, szef firmy Artim, która w imieniu Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej organizuje targi bożonarodzeniowe i wielkanocne na Rynku Głównym, również jest przekonany, że plac Szczepański powinien mieć wyłącznie charakter salonu kulturalnego z wyłączeniem imprez handlowych. - Poza bardzo krótkim czasem tuż po II wojnie światowej plac nie pełnił funkcji handlowych - mówi. - Nawet kwiaciarki i sprzedawczynie owoców i warzyw bardzo szybko przeniesiono na Stary Kleparz. Plac Szczepański powinno się oddać artystom. Do tego zobowiązuje sąsiedztwo Pałacu Sztuki i Teatru Starego. Powinny tam powstać ogródki muzyczne, prezentować się grupy teatralne, a na wielkim ekranie powinny być wyświetlane filmy w kinie letnim.

I tak się właśnie stanie.

- Naszą intencją jest to, żeby plac Szczepański stał się drugim po Rynku Głównym reprezentacyjnym placem miasta i przede wszystkim miejscem spotkań - mówi Tadeusz Czarny, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych UMK. - Na placu organizowane będą imprezy plenerowe. Rozważany także urządzenie małego postoju taksówek.

Plac Szczepański - plac w Krakowie usytuowany między Plantami a ulicami: św. Tomasza, Jagiellońską i Szczepańską. W porównaniu z innymi placami Starego Miasta pl. Szczepański jest stosunkowo młody. Powstał w XIX po wyburzeniu średniowiecznego kościoła św. Szczepana, do którego nawiązuje nazwa placu, oraz kościółka św. Macieja i Mateusza wraz z przylegającymi zabudowaniami pojezuickimi. W narożniku ul. Jagiellońskiej uwagę zwraca XIX-wieczny secesyjny gmach Teatru Starego wzniesionego według projektu Franciszka Mączyńskiego. Od strony Plant znajduje się tzw. Pałac Sztuki - wzniesiony w 1901 r. secesyjny budynek Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, także zaprojektowany przez Franciszka Mączyńskiego, oraz Bunkier Sztuki - galeria prezentująca sztukę nowoczesną. Na rogu placu i ul. Szczepańskiej (nr 11) znajduje się kamienica Szolajskich, w której mieści się Muzeum Stanisława Wyspiańskiego. Natomiast na rogu placu i ul. św. Tomasza stoi budynek Towarzystwa Rolniczego, także secesyjny, ale zaprojektowany przez Sławomira Odrzywolskiego. U wylotu ul. Reformackiej znajduje się potężny Budynek Komunalnej Kasy Oszczędnościowej zwany przed wojną krakowskim "drapaczem chmur". Do 2007 r. większą część powierzchni placu zajmował płatny parking.

Tadeusz Brzeski



**Magiczny
Kraków**

Zobacz także artykuły:

[Ożyją nocą \[PDF\]](#)

[Najlepsi w Polsce \[PDF\]](#)